

## KSIĘŻYCOWA STACJA KOSMICZNA WSPÓLNYM PROJEKTEM ROSJI I USA

---

Na 68. Międzynarodowym Kongresie Astronautycznym w Adelajdzie Roskosmos podpisał z NASA umowę o ścisłej kooperacji w projekcie nowej stacji kosmicznej Deep Space Gateway, która ma trafić na orbitę wokół Księżyca. Tzw. "przepustka" do załogowych misji kosmicznych na Marsa i głębszych rejonów Układu Słonecznego ma się stać następcą ISS, najdroższego projektu kosmicznego świata wartego ponad 100 mld USD. Tym samym dwie największe agencje kosmiczne wykonały kolejny krok w stronę lotów załogowych poza orbitę okołoziemską.

Pomimo braku poważniejszych deklaracji w trakcie pierwszej rozmowy przedstawicieli partnerskich agencji kosmicznych, drugie spotkanie p.o. administratora NASA Roberta Lightfoota oraz dyrektora Roskosmosu Igora Komarowa przyniosło znaczne rezultaty. Agencje obu krajów podpisały porozumienie, według którego projekt Deep Space Gateway (DSG) stał się wspólną inicjatywą USA i Rosji. Według słów obu dyrektorów, zdecydowano się na szeroko zakrojoną współpracę, gdyż wizje eksploracji kosmosu Rosji i USA są całkowicie zbieżne.

W trakcie spotkania dyrektorów NASA i Roskosmosu ustalono potrzebę opracowania ustandaryzowanych systemów znajdujących się na pokładach rakiet i statków kosmicznych obu krajów w celu bardziej efektywnej współpracy. Także z tego powodu ogłoszono, że jedną z pierwszych deklaracji w sprawie DSG będzie używanie rosyjskich projektów systemów dokowania. Jak mówi Komarow, umożliwi to każdemu użytkownikowi swoich statków kosmicznych przy jednoczesnym zaniku barier w kooperacji oraz eksploatacji urządzeń należących do innych krajów. Poza wkładem w rozwój i wdrożenie systemów dokowania, Rosja ma się przyczynić do budowy od jednego do trzech modułów przyszłej stacji kosmicznej. Wiadomo również, że pierwsze prace nad stacją ruszą w latach 20. Planowane loty przypadają na lata 2021 - 2026. Do integracji poszczególnych części następcy ISS będą użyte ciężkie systemy nośne obu krajów, a mowa tu o rosyjskich rakietach Proton-M i Angara-A5M oraz amerykańskim SLS. Dwa ostatnie z wyżej wymienionych systemów nośnych znajdują się wciąż w fazie rozwojowej.

NASA już zaczęła mobilizować swoich partnerów przemysłowych do prac projektowych nad przyszłą stacją. W jej ślady idą także Rosja i inne agencje zainteresowane współpracą. Dzień przed podpisaniem umowy z Roskosmosem, Robert Lightfoot dyskutował z dyrektorem JAXA Naoki Okumurą o potencjalnym wkładzie Japonii w stworzenie i eksploatację przyszłej stacji. W kwestii koncepcji zasilania oraz napędu DSG NASA ogłosiła wśród partnerów konkurs na zgłaszanie propozycji, na co Kanadyjska Agencja Kosmiczna zgłosiła pomysł żagla słonecznego jako systemu napędowego DSG do korygowania orbity stacji.

Poza projektami samej stacji, która docelowo trafi na orbitę wokół Księżyca, NASA już od jakiegoś czasu pracuje nad technologiami, które mogą pomóc w załogowej eksploracji i kolonizacji Układu Słonecznego. Projekt o którym mowa nazywa się NextSTEP i aktywnie bierze w nim udział sześć dużych firm z branży astronautycznej: Bigelow Aerospace, Boeing, Lockheed Martin, Orbital ATK,

Sierra Nevada Corporation i Nanoracks. Pięć z nich przystąpiło do konkursu na zbudowanie w pełni funkcjonalnego i testowalnego habitatu w pełnej skali, który ma zostać zaprezentowany przedstawicielom amerykańskiej agencji już w 2018 roku.

Robert Lightfoot wyraził zadowolenie z szerokiego zainteresowania wiadomością o podpisaniu porozumienia z Rosją pomimo, że wszystkie prace nad stacją znajdują się jeszcze w fazie koncepcyjnej. Jak stwierdził, świadczy to tym, że platforma pokroju DSG jest okazją do stworzenia stabilnego i opłacalnego sposobu na eksplorację kosmosu angażującego społeczność międzynarodową. Rosja nie jest pierwszym partnerem, który prowadził rozmowy z USA na temat przyszłej stacji. Wiemy, że w kręgu silnie zainteresowanych znajdują się także Japonia i Kanada. Ponadto, informacja o pierwszych deklaracjach w sprawie Deep Space Gateway, jako amerykańsko - rosyjskim porozumieniu, może być impulsem dla innych krajów, które do tej pory nie działały silnie w tym zakresie.

Czytaj też: [Przyszły los ISS wciąż nieznany. Państwa członkowskie: "skupmy się na bieżących operacjach"](#)

Maksymilian Augustyn